

Wieluń pamięta tragiczny wrzesień 1939 roku.

Aby Polska i świat pamiętały o nalocie na bezbronny Wieluń a pamięć o tragedii miasta przetrwała w świadomości przyszłych pokoleń, pierwszego września każdego roku o godzinie 4.40 mieszkańców Wielunia budzą syreny.

Tu spadły pierwsze bomby na jeszcze śpiącą bezbronną ludność. 1 września 1939 roku dwie minuty po piątej (4.02 czasu polskiego), 29 "stukasów" wystartowało z lotniska Nieder-Elguth (obecnie Ligota Dolna), pomiędzy Wrocławiem a Opolem i o godz. 4.35 miejscowego czasu, pojawiło się nad Wieluniem rozpoczynając bombardowanie miasta. Atak nastąpił pięć minut przed pierwszym strzałem niemieckiego pancernika Schleswig-Holstein na Westerplatte.

W 65 rocznicę tych tragicznych wydarzeń, poraz pierwszy w uroczystościach wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim.

